



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/131/2004

PREFERENCJE PARTYJNE W SIERPNIU

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, SIERPIEŃ 2004

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Bezpośrednio po wyborach do Parlamentu Europejskiego drastycznie spadła deklarowana przez Polaków frekwencja w wyborach do Sejmu i Senatu. W połowie czerwca udział w wyborach parlamentarnych zapowiadało zaledwie 44% dorosłych mieszkańców Polski, aż o 8 punktów mniej niż na początku maja (52%). W lipcu grupa zdeklarowanych wyborców ponownie zmalała - do 40%. Jeszcze nigdy deklarowana frekwencja nie była tak niska. W sierpniu¹ udział w ewentualnych wyborach parlamentarnych zapowiedziało 42% ankietowanych, tylko nieznacznie więcej niż miesiąc wcześniej. Można zatem sądzić, że spora część respondentów, najwyraźniej ośmielona danymi o rzeczywistej niskiej frekwencji w wyborach do PE, mówi prawdę o swym faktycznym stosunku do polityki i procedur wyborczych, nie składa natomiast czysto deklaracyjnych obietnic uczestniczenia w głosowaniu. Pozostali ankietowani albo jeszcze nie wiedzą, czy wezmą udział w wyborach (21%), albo stwierdzają, iż z pewnością nie będą głosować (37%). Warto jeszcze zaznaczyć, że jak dotąd rzeczywista frekwencja wyborcza była zawsze niższa niż deklarowana w sondażach.

W związku ze spadkiem deklaracji uczestnictwa w wyborach na niższym poziomie niż w pierwszych pięciu miesiącach tego roku utrzymuje się odsetek badanych zapowiadających udział w głosowaniu, ale niemających sprecyzowanych sympatii partyjnych. Obecnie 15% ankietowanych wybierających się na wybory nie wie, na którą partię oddałoby swój głos.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (171) przeprowadzono w dniach 6-9 sierpnia 2004 roku na liczącej 922 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?											
	XI/XII 2003	XII 2003	I 2004	II 2004	II/III 2004	III 2004	IV 2004	V 2004	VI 2004	VII 2004	VIII 2004
	w procentach										
Trudno powiedzieć	22	26	21	21	20	20	24	21	13	18	15

Gdyby wybory do parlamentu odbywały się w sierpniu, zwyciężyłaby w nich Platforma Obywatelska, na którą chce głosować 25% ankietowanych wybierających się na wybory i mających sprecyzowane sympatie partyjne. Mimo iż w porównaniu z sondażem lipcowym poparcie dla PO obniżyło się o 4 punkty procentowe, nadal popularność tego ugrupowania jest wyraźnie wyższa niż pozostałych. Na drugim miejscu znalazł się PiS, który uzyskał poparcie 16% zadeklarowanych uczestników wyborów wiedzących, na kogo będą głosować; jest to wynik nieznacznie lepszy niż miesiąc wcześniej. Trzecie miejsce zajmuje LPR, która zdobyła przychylność 12% zadeklarowanych wyborców (o 4 punkty mniej niż w lipcu). Wejście Polski do Unii Europejskiej najwyraźniej zaszkodziło popularności Samoobrony - od maja obniża się poparcie dla tego ugrupowania. Obecnie co dziesiąty zadeklarowany wyborca (10%) byłby gotowy głosować na tę partię. Wynik ten jest o 3 punkty gorszy niż w czerwcu i lipcu, natomiast w porównaniu z ostatnim pomiarem sprzed akcesji różnica wynosi aż 10 punktów procentowych. Kolejne miejsca naszego rankingu zajęły dwie partie lewicowe - SdPI oraz SLD, na które zamierza głosować po 7% wyborców mających sprecyzowane preferencje. Od lipca obie partie nieznacznie poprawiły swoje notowania - nieco wyraźniej SdPI (wzrost o 3 punkty procentowe) niż SLD (wzrost o 2 punkty). Na współrządzającą UP głosowałoby w tym miesiącu 3% wyborców. W sumie zatem cała koalicja SLD-UP cieszy się poparciem 10% Polaków mających określone sympatie partyjne. Gdyby wybory odbywały się w sierpniu, do parlamentu weszliby także przedstawiciele PSL - ugrupowanie to uzyskałoby poparcie 6% wyborców, czyli nieznacznie powyżej progu wyborczego. Nieco poniżej wymaganego progu wyborczego kształtuje się natomiast poparcie dla UW, na którą chce głosować 4% wyborców. W sierpniu w naszym rankingu zaznaczyły swoją obecność na scenie politycznej także KPEiR, na którą zamierza głosować

3% wyborców, a także ChD III RP, Centrum, DPL, UPR, IdP oraz RKN - wszystkie z 1-procentowym poparciem.

Tabela 2

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach i mających sprecyzowane sympatie polityczne*							
	II 2004	II/III 2004	III 2004	IV 2004	V 2004	VI 2004	VII 2004	VIII 2004
	w procentach							
Platforma Obywatelska RP	31	29	27	29	26	28	29	25
Prawo i Sprawiedliwość	10	10	15	9	13	10	14	16
Liga Polskich Rodzin	8	9	7	6	7	16	16	12
Samobrona RP	18	23	24	24	20	13	13	10
Sojusz Lewicy Demokratycznej	18	11	10	6	5	7	5	7
Socjaldemokracja Polska	-	-	-	7	5	4	4	7
Polskie Stronnictwo Ludowe	5	7	4	5	8	7	6	6
Unia Wolności	2	1	2	2	3	3	5	4
Unia Pracy	3	3	3	4	3	4	2	3
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	2	2	2	1	3	3	3	3
Chrześcijańska Demokracja III RP	0	1	0	1	1	1	0	1
Centrum	-	-	-	-	0	0	0	1
Demokratyczna Partia Lewicy	0	0	1	1	0	0	0	1
Inicjatywa dla Polski	0	0	0	1	0	1	0	1
Unia Polityki Realnej	1	1	0	1	2	1	1	1
Ruch Katolicko-Narodowy	1	0	1	0	0	0	0	1
Inne	2	1	1	3	1	1	1	1
N=	402	617	426	396	410	367	299	329

***Uwaga:** W tabeli nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”. Wielkość poparcia dla poszczególnych ugrupowań jest procentowana do tej grupy wyborców, którzy po pierwsze - chcą uczestniczyć w wyborach, a po drugie - wiedzą, na kogo będą głosować.



Wydaje się, że po wyborach do PE nieco zmieniła się postawa Polaków wobec polityki, a w szczególności wobec partycypowania w procedurach demokratycznych. Najwyraźniej poczucie, że nieuczestniczenie w wyborach jest czymś niewłaściwym i nieaprobowanym społecznie, nie ma już takiego znaczenia jak wcześniej. Można sądzić, że niechodzący na wybory w mniejszym stopniu niż jeszcze w maju wstydzą się swej postawy i uznają ją za coś niewłaściwego.

W sierpniu poparcie dla najbardziej liczących się ugrupowań zmieniło się tylko w niewielkim stopniu. Drugi miesiąc wakacji okazał się stosunkowo niekorzystny dla PO, LPR i Samoobrony, które w porównaniu z lipcem straciły nieco zwolenników. Natomiast w tym miesiącu nieznacznie poprawiły swoje notowania partie lewicowe - SdPi i koalicja SLD-UP, a poza nimi także PiS, który osiągnął najlepszy wynik od dziesięciu miesięcy (w październiku 2003 deklarowane poparcie wynosiło 18%). Widoczny od dwóch miesięcy wzrost popularności PiS można łączyć z nagłośnionymi w mediach przygotowaniem i końcowym sukcesem zakończonych niedawno obchodów sześćdziesiątej rocznicy Powstania Warszawskiego, których motorem sprawczym był prezydent Warszawy Lech Kaczyński.

Opracował

Krzysztof PANKOWSKI